

Jak potwierdzono na oficjalnym profilu kliniki Villa Stuart na *Twitterze*, w przyszłym tygodniu testom kontrolnym podda się Kevin Strootman, operowany tam przed miesiącem przez profesora Marianiego. Tymczasem dziś ciekawego wywiadu dla *ESPN* udzielił Richard Grootsholten, pierwszy profesjonalny trener piłkarza Romy, który prowadził go w Sparcie Rotterdam.

- Strootman musiał pokonać wiele przeszkód, aby stać się prawdziwym graczem. Jego problemem byli sędziowie, nie akceptował ich decyzji. Protestował do samego końca i musieliśmy znaleźć sposób, aby go powstrzymać. Nie wyobrażacie sobie jaki był zły. Nakierowaliśmy na niego kamerę na boisku, która nagrywała przez 25 minut tylko jego, żeby mu pokazać jak się zachowywał. Gdy pokazaliśmy mu wideo był w szoku i poszedł. Kilka dni później wrócił i powiedział, że chce obejrzeć je ponownie. Po tym epizodzie zaczął się zmieniać i w konsekwencji zaczął wychodzić na wierzch jego talent.

Kontuzja?

- W tej chwili ma bardzo poważny problem i wszyscy się o niego martwimy. Kevin jest wspaniałym talentem i byłoby tragedią, gdyby nie mógł pokazać całego swojego potencjału.

Autor: abruzzo